

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2018r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Beata Kalińska

Protokolant – Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. S. N.

po rozpoznaniu w dniu 12/09/2017r., 09/10/2017r., 24/10/2017r., 30/11/2017r., 18/01/2018r., 12/02/2018r. sprawy

N. K. (1)

s. L. i Z. z d. K.

ur. (...) w B.

obwinionego o to, że:

w dniu 01.03.2017r. ok. godz. 11:00 w O. przy(...) w Starostwie Powiatowym zakłócił porządek publiczny poprzez używanie słów nieprzyzwoitych oraz awanturowanie się z pracownikami urzędu oraz w tym samym czasie i miejscu umyślnie dokonał uszkodzenia wyposażenia urzędu powodując straty w wysokości 420 zł na szkodę Starostwa Powiatowego

- tj. za wykroczenie z art. 51 § 1 kw oraz art. 124 § 1 kw

ORZEKA:

I. obwinionego **N. K. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 51 § 1 kw oraz art. 124 § 1 kw z tą zmianą w opisie czynu z art. 124 §1kw, że przyjmuje iż spowodował straty w wysokości około 420złotych na szkodę Starostwa Powiatowego i za to z mocy art. 124 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw skazuje go na **karę grzywny w wymiarze 800zł(osiemset) złotych;**

II. zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1marca 2017r. funkcjonariusze Policji S. M. i M. G. udali się na (...) do (...) Starostwa Powiatowego w O. w związku ze zgłoszeniem, że agresywny petent N. K. (1), który wraz żoną przybył do Starostwa Powiatowego, naruszył porządek publiczny przez to, że awanturował się z pracownikami urzędu i używał słów nieprzyzwoitych. Krzyczał m.in. „złodzieje”, oraz „skorumpowany urząd”. Obwiniony od momentu wejścia do urzędu prezentował postawę roszczeniową, domagając się rozmowy z dyrektorem Wydziału. Gdy informacji udzielała mu urzędniczka A. O. (1) obwiniony był poirytowany, niezadowolony ze sposobu doręczania korespondencji oraz podjętej decyzji administracyjnej a dotyczącej inwestycji drogowej, związanej z wywłaszczeniem części jego działki. Po wyjściu z pomieszczenia Wydziału wrócił ponownie i chwycił stojące przy biurku krzesło i rzucił nim o blat biurka a

następnie odrzucił krzesło w głąb pomieszczenia , gdzie przebywali urzędnicy . Zachowaniem swoim spowodował uszkodzenie mienia urzędu przez to , że połamano krzesło i spowodował wgniecenie w blacie biurka. Przed przybyciem Policji ,obwiniony wraz z żoną J. K. (1) oddalili się .

Świadcami tego zachowania bezpośrednio byli pracownicy w/w urzędu tj.A. O. (1) , I. M. , E. P. i J. K. (2) .

Zdarzenie , które miało miejsce w Wydziale Budownictwa i Inwestycji zostało zarejestrowane przez kamery monitoringu w urzędzie.

Funkcjonariusze Policji przeprowadzili oględziny blatu uszkodzonego biurka oraz oględziny uszkodzonego krzesła.

Zostało zabezpieczone nagranie z kamer monitoringu .Ponadto zostały wykonane zdjęcia na podstawie tegoż zapisu.

W następstwie umyślnego zachowania obwinionego, uszkodzone zostało krzesło sklejkowe bukowe z nogami o metalowej konstrukcji wraz z oparciem, umocowanym na dwóch żerdziach . Część drewniana krzesła została oderwana od metalowego stelaża a dwie żerdzie połamane. Ponadto uszkodzeniu uległ blat biurka ,znajdujący się w części lady oddzielającej petentów od części roboczej wydziału. Blat wykonany ze sklejki koloru żółtego. W blacie widoczne są dwa pęknięcia „ wgnioty” o wielkości około 3-4cm

Zawiadomienie i żądanie ścigania obwinionego N. K. (1) złożył dyrektor Wydziału G. W. (1),, który wskazał i ustalił łączną wartość szkody na kwotę 420zł.

Obwiniony N. K. (1) z zawodu inżynier elektrotechnik ,prowadzi działalność gospodarczą , odmówił informacji o zarobkach. Na jego utrzymaniu pozostaje żona i jedno dziecko. Obwiniony był uprzednio karany sądownie.

(dane osobopoznawcze k.97 , dane o karalności k.27)

Komendant Miejski Policji w O. wystąpił z wnioskiem o ukaranie N. K. (1) o to , że w dniu 01.03.2017r. ok. godz. 11:00 w O. przy (...) w Starostwie Powiatowym zakłócił porządek publiczny poprzez używanie słów nieprzyzwoitych oraz awanturowanie się z pracownikami urzędu oraz w tym samym czasie i miejscu umyślnie dokonał uszkodzenia wyposażenia urzędu powodując straty w wysokości 420 zł na szkodę Starostwa Powiatowego , tj. za wykroczenie z art. 51 § 1 kw oraz art. 124 § 1 kw .

(d. notatka urzędowa k.1-1v, 7, 34 protokół zawiadomienia o wykroczeniu k.2-3,protokół oględzin k.8-9 i 155, płyta z monitoringu z Wydziału Budownictwa i Inwestycji k.10,dane o karalności obwinionego k.27, ksero zdjęć z monitoringu k.35-38,zeznania świadków : A. O. (1) k.147-148,13-14,145, I. M. k.149v-150v , E. P. k.163-163v , J. K. (2).162-162v i G. W. (1) k.148-149,11-12,44, ,wyjaśnienia obwinionego N. K. k. 121-122v,23-24 ,J. K. k.150v151 , opinia sądowo-psychiatryczna k.110-113, zeznania biegłego k.123-124,wartość początkowa uszkodzonego mienia k.46-47akt.)

Obwiniony N. K. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Podał , że udał się do Starostwa Powiatowego w sprawie wywłaszczenia części działki pod budowę drogi gminnej na odcinku K.. Wyjaśnił , że urzędniczka okazała mu dokumentację dotyczącą wywłaszczenia przesyłaną z urzędu, lecz uznał , że pod niewłaściwy adres. Kwestionował prawidłowość działań urzędu i urzędniczki , czemu dał wyraz rzucając krzesłem . Swoje zachowanie określił , jako nieumyślne i tłumaczył je zdenerwowaniem .Twierdził , że został naruszona jego godność .Nie odniósł się do kwestii zakłócenia porządku publicznego, awanturowania się oraz używania słów nieprzyzwoitych oraz do spowodowania uszkodzenia mienia urzędu tj. krzesła i blatu biura.

Przedmiotowe postępowanie traktował jako zemstę urzędu.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego są ukierunkowane na uniknięcie odpowiedzialności karnej za zarzucane mu czyny, czy pomniejszenia jej przez przyzmat zdenerwowania , spowodowanego tym , że nie osiągnął celu , który zamierzał i wiązał z wizytą w urzędzie.

Obwiniony mimo formalnego nie przyznania się , w treści wyjaśnień , potwierdził jedynie fakt rzucania krzesłem w Wydziale Budownictwa i Inwestycji. Do pozostałych z zarzucanych mu czynów nie ustosunkował się . Dopiero w trakcie postępowania dowodowego , po odtworzeniu nagrania z monitoringu z zapisem jego zachowania obrazem , przy braku zapisu dźwięku , stwierdził , że przez 90% czasu jaki spędził w urzędzie zachowywał się spokojnie.

Sąd nie podzielił wyjaśnień obwinionego w zakresie zarzucanych mu czynów , ponieważ przeczą im zgromadzone w sprawie dowody w postaci zeznań świadków A. O. (1), I. M. , E. P. , tj. świadków , które naocznie widziały jak zachowywał się obwiniony ,widziały moment rzucania krzesłem o blat biurka , następnie rzucenie krzesłem w głąb pomieszczenia ,jak również słyszały obraźliwe słowa wypowiedziane przez obwinionego. Relacje w/w świadków są spójne i logiczne i zasługują na wiarę.

Z relacji świadka A. O. wynika ,że już w pierwszej fazie rozmowy z urzędnikiem obwiniony nie chciał się przestawić ani podać numeru działki . Wraz z żoną żądali kontaktu z dyrektorem wydziału. Po stwierdzeniu, że mają poczekać i poinformowaniu , że N. K. (1) został prawidłowo zawiadomiony o inwestycji drogowej, na adres widniejący w ewidencji gruntów , obwiniony zdenerwował się , był niezadowolony do tego stopnia , że :świadek A. O. „czuła , że coś wisi w powietrzu”. Agresja narastała ,obwiniony krzyczał” złodzieje , banda skorumpowanych urzędników”, następnie uderzył krzesłem o blat biurka i krzyknął do żony uciekaj ,po czym kolejno opuścili urząd. Z relacji świadka A. O. wynika , ze towarzysząca obwinionemu żona J. K. (1) mu wtórowała i również krzyczała.

Z kolei z zeznań świadka I. (...) wynika , że w trakcie okazywania dokumentacji przez A. O. obwiniony nie przyjmował do wiadomości tych , które były dla niego niekorzystne. Świadek użyła określenia , że obwiniony „ nakręcał się „.Zostało wypowiedziane wulgarne określenie. Obwiniony N. K. (1) krzyczał , że” są bandą oszustów , złodziei ,szajką przestępczą .Był bardzo zdenerwowany i głośny. Po rzuceniu krzesłem ,za nim obwiniony opuścił sekretariat , krzyczała również żona obwinionego. Świadek wskazywała na opanowanie udzielającej obwinionemu informacji urzędniczki A. O..

Najbliżej miejsca , gdzie zostało odrzucone przez obwinionego krzesło , siedziała świadek E. P. , tj.w odległości około pół metra od niej . Słyszała po części rozmowę obwinionego z informującą go i okazującą dokumenty pracownicą urzędu A. O. (1) . Ton głosu obwinionego był podniesiony .Z tej wiarygodnej zdaniem Sądu relacji świadka wynika , że zdenerwowanie obwinionego , nasilało się w czasie, gdy nie akceptował udzielanych mu informacji, które ostatecznie eskalowało rzuceniem krzesła o blat biura , a potem między inne stanowiska urzędników.

Siedzący za filarem świadek J. K. (2) widział obwinionego rozmawiającego z A. O. (1) ,natomiast jej nie słyszał, lecz dostrzegł niezadowolenie obwinionego i skutki w postaci rzuconego i rozbitego krzesła. Świadek pomagał przy zabezpieczeniu nagrania z monitoringu.

Na podzielenie zasługują też zeznania Dyrektora G. W. (1) , który nie był naocznym świadkiem zachowań obwinionego a przyszło mu oceniać skutki związane z rozmiarem uszkodzenia mienia urzędu .Od pracowników dowiedział się o zachowaniu petenta -obwinionego N. K. (1) na terenie urzędu w Wydziale Budownictwa i Inwestycji.

Moment gdy obwiniony celowo, umyślnie uszkadza mienie urzędu został zarejestrowany na kamerach urzędu. Widoczne jest , jak N. K. (1) po wyjściu z Wydziału Budownictwa i Inwestycji, gdzie wywołał w miejscu publicznym awanturę , wszedł ponownie do tego pomieszczenia , chwycił krzesło rzucając nim ,uderzając o blat biurka a następnie odrzucił krzesło w głąb pomieszczenia urzędu , między inne biurka i oddalił się z urzędu.

Sąd uznał , że nagranie z monitoringu stanowi pełnoprawne źródło dowodowe oraz wykonane na tej podstawie zdjęcia załączone do akt sprawy.

Jak wynika ze zgodnych zeznań pracowników Starostwa Powiatowego w O. , byli oni wstrząśnięci , zszokowani zachowaniem obwinionego , jego agresywnym postępowaniem. Poczuli się zagrożeni ,obwiniony zdeorganizował

pracę urzędu i uszkodził mienie urzędu. Zgodnie wskazywali, że urzędniczka, która udzielała obwinionemu informacji i okazywała dokumentację tj. A. O. (1) była opanowana i spokojna.

Zdaniem Sądu, nie wnoszą istotnych treści do sprawy zeznania żony obwinionego świadka J. K. (1), które rażą brakiem obiektywizmu w szczególności w części dotyczącej relacji na temat zachowania obwinionego w urzędzie. Za nie odpowiadającą prawdzie, Sąd uznał podawaną przez świadka okoliczność, jakoby stojąc przy krześle obwiniony chciał je odstawić, po czym krzesło odbiło się od lady i uderzyło go w nogę, stąd jego reakcja i rzucenie krzesłem.

Sąd zważył, co następuje:

Wina obwinionego N. K. (1) w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w zakresie zarzucanych mu czynów nie budzi wątpliwości. Obwiniony w miejscu publicznym na terenie urzędu, jakim jest Starostwo Powiatowe spowodował zakłócenie porządku publicznego przez wszczęcie awantury, używanie określeń obraźliwych. W tym samym miejscu obwiniony uszkodził mienie urzędu rzucając krzesłem o blat biurka. Charakter i rozmiar uszkodzeń mienia na szkodę Starostwa Powiatowego został szczegółowo opisany w treści protokołu oględzin. Natomiast wartość szkody została ustalona w oparciu o załączoną do akt dokumentację i zeznania świadka G. W.

Obwiniony zachowaniem swoim wyczerpał znamiona art. 51§1kw oraz art. 124§1kw, tj. że w dniu 01.03.2017r. ok. godz. 11:00 w O. przy (...) w Starostwie Powiatowym zakłócił porządek publiczny poprzez używanie słów nieprzyzwoitych oraz awanturowanie się z pracownikami urzędu oraz w tym samym czasie i miejscu umyślnie dokonał uszkodzenia wyposażenia urzędu powodując straty w wysokości 420 zł na szkodę Starostwa Powiatowego.

W myśl art. 51§1kw obwiniony zakłócił porządek publiczny, ustalone elementy ładu społecznego, godził w ustalony system norm społecznych. Do zdarzenia doszło w miejscu publicznym, jakim jest urząd - Starostwo Powiatowe, miejsce potencjalnie dostępne dla z góry nieokreślonej liczby osób. Obwiniony krzyczał, był agresywny, używał słów nieprzyzwoitych. Jego zachowanie odbiegało od przyjętych standardów w miejscu publicznym. Obwiniony zakłócił porządek publiczny, zakłócił pracę urzędu. Używał słów nieprzyzwoitych, mogących wywołać oburzenie społeczne, słów dających wyraz lekceważenia innych ludzi. Utrudnił pracę urzędnikom, dezorganizując pracę w Wydziale Budownictwa i Inwestycji w Starostwie Powiatowym w O..

Dopusił się również naruszenia normy, wynikającej z treści art. 124§1kw tj. umyślnego uszkodzenia mienia urzędu. Zgodnie z treścią art. 124§1kw strona podmiotowa może polegać na umyślności jedynie w formie zamiaru bezpośredniego jak i ewentualnego. Zgodnie z dyspozycją art. 6§1kw umyślność jest ściśle związana ze stanem świadomości sprawcy czynu zabronionego. W ramach zamiaru bezpośredniego wyznacznik umyślności działania polega na „chceniu” popełnienia czynu zabronionego, sprawca chce popełnić czyn zabroniony i go popełnia. Zamiar ewentualny zachodzi natomiast wtedy, gdy sprawca nie chce popełnienia określonego czynu, ale godzi się na to, że taki popełni. (Janusz Wojciechowski Komentarz do Kodeksu Wykroczeń) W przypadku obwinionego N. K. (1) zdolność do rozpoznania znaczenia czynu została w pełni zachowana. Natomiast poczucie krzywdy, stan emocjonalny obwinionego w nieznacznym stopniu ograniczał możliwość pokierowania jego postępowaniem. Zgodnie z dyspozycją art. 124§1kw czyn o znamionach w nim określony stanowi wykroczenie, gdy wysokość szkody nie przekracza kwoty 1/4 minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustalona i wskazana przez świadka G. W. (1) kwota 420złowych stanowi, że czyn zarzucany obwinionemu stanowi wykroczenie. Szkoda w rozumieniu art. 124kw stanowi uszczerbek na rzeczy będącej przedmiotem czynności wykonawczej sprawy, a w niniejszej sprawie polegającej na zachowaniu polegającym na uszkodzeniu rzeczy w postaci blatu biurka oraz krzesła. W doktrynie przyjmuje się, że wysokości szkody nie można utożsamiać z wartością majątkową rzeczy, ponieważ wysokość szkody może być wyższa niż wartość samej uszkodzonej rzeczy. Wartość szkody w okolicznościach wskazanych przez świadka G. W., daje podstawę do przyjęcia, że stanowi ona kwotę około 420złowych. W ocenie Sądu szkoda zaistniała, ponieważ uszkodzenie rzeczy takich jak krzesło i blat biurka, będących rezultatem działania obwinionego, spowodowało pomniejszenie wartości materialnej i użytkowej tych przedmiotów. Opis i rozmiar tych uszkodzeń został opisany w protokole oględzin.

Z załączonych do akt sprawy dokumentów wynika , że , obwiniony N. K. (1) nie leczył się psychiatrycznie .Natomiast po rozprawie, która odbyła się w dniu 9.10.2017r. , po raz pierwszy w dniu 10.10.2017r. udał się do lekarza psychiatry, który wstępnie rozpoznał zespół depresyjny.

Wcześniej tj. w dniu 2.01.2017r. zgłaszał lekarzowi rodzinnemu jedynie problemy ze snem , które miały związek się z toczącą się w sąsiedztwie budową i w ramach porady lekarskiej zalecono stosowanie leku N. .

W przedmiotowej sprawie został dopuszczony dowód z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatry w osobie lekarza M. P.. Biegły nie stwierdził u N. K. (1) upośledzenia umysłowego ani choroby psychicznej. Rozpoznał zaburzenia adaptacyjne o typie reakcji depresyjnej przedłużonej , lecz nie z powodów psychotycznych.. Spowodowane zostały stresującymi okolicznościami w życiu obwinionego, co ujawnia demonstratywne zachowania. Obwiniony wykazał się poprawnym rozumieniem norm społeczno-moralnych. Obwiniony miał zasadniczo zachowaną kontrolę nad swoimi emocjami i zachowaniem , jak i zachowany krytycyzm. Drażliwość ,poczucie doznanej krzywdy w nieznacznym stopniu ograniczały zdolność do pokierowania swoim postępowaniem , miały głównie emocjonalny charakter a zdolność do rozpoznania znaczenia czynów była zachowana. Nie zachodzą przesłanki z art. 17§1 lub§2kw. Stan zdrowia obwinionego pozwalał mu na udział w rozprawie oraz na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Zdaniem Sądu, sporządzona i załączona do akt opinia przez biegłego sądowego psychiatrę M. P. ,wypełnia wymogi treściowe opinii ,określone w treści art. 202§1kpk .W sposób zgodny z wymogami zmian określonych przepisami , biegły lekarz sądowy zamieścił w opinii wskazanie czy aktualny stan psychiczny obwinionego pozwala mu na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny .Biegły ten na rozprawie ,w szczegółowy sposób odniósł się do pytań spisanych w piśmie procesowym obrońcy obwinionego, potwierdzając wnioski zawarte w opinii końcowej ,złączonej do akt sprawy. W ocenie Sądu opinia biegłego jest kompletna i profesjonalna w rozumieniu art. 200kpk . Opinia została sporządzona przez osobę posiadającą wymagane kwalifikacje ,która została wybrana z listy Prezesa Sądu Okręgowego w O.. Nie zmienia tego faktu omyłka pisarska co do roku jej sporządzenia . Wskazać należy, że o wyborze metod badawczych decyduje autonomicznie biegły a nie strona procesowa. Sąd podzielił ustalenia w/ w biegłego.

Ustalenie czy występują okoliczności usprawiedliwiające stan zachowania obwinionego, to z kolei sfera ustaleń faktycznych , które podlegają ocenie zgodnie z treścią art. 7kpk. W ocenie Sądu ,w świetle ustaleń biegłego zachowanie obwinionego nie wynika z pobudek psychotycznych , lecz wynikało z frustrujących obwinionego okoliczności . Jest osobą sprawną intelektualnie. Stwierdzone zaburzenia adaptacyjne w sposób nieznacznym ograniczały zdolność do pokierowania swoim postępowaniem , a zdolność do rozpoznania znaczenia czynu została zachowana. Poczuł się skrzywdzony przez urząd ,w reakcji na to dał wyraz swojej frustracji , lecz takiego zachowania nie można usprawiedliwiać.

W ocenie Sądu, obwiniony N. K. (1) dopuścił się czynów o wysokiej szkodliwości społecznej , na które nie może być przyzwolenia. Jego agresywne zachowanie nie było adekwatne do sytuacji.

Poziom agresji , frustracji obwinionego ,jako petenta w opisanych okolicznościach był bardzo wysoki. Nastąpiło to po tym ,jak nie mógł osiągnąć celu w jakim udał się do Wydziału Budownictwa i Inwestycji .Był niezadowolony z tego co usłyszał od pracownika urzędu , nie takiej informacji oczekiwał i się z nią nie zgadzał. W reakcji na to ,z niespotykaną agresją uszkodził mienie Starostwa Powiatowego rzucając krzesłem o blat biurka. Po spowodowaniu zakłócenia porządku publicznego obwiniony wraz z towarzyszącą mu żoną J. K. (1) opuścili urząd.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary wynikające z treści art. 33kw , uprzednią karalność obwinionego , wysoki stopień szkodliwości społecznej czynów obwinionego i ich charakter . Warunki osobiste sprawy, motywy działania, poziom umysłowy , możliwości intelektualne i stopień rozumienia norm społecznych .

W ocenie Sądu postępowanie obwinionego , nie zasługuje na akceptację , a na zdecydowane potępienie. Ten rodzaj zachowań jest groźny społecznie i nie może stanowić usprawiedliwienia dla tego typu frustracji.

Całokształt okoliczności sprawy przemawia za orzeczeniem wobec obwinionego kary grzywny w wymiarze 800 złotych, ponieważ obwiniony pracuje , prowadzi działalność gospodarczą i jest w stanie ponieść dolegliwość o charakterze ekonomicznym .Orzeczona kara jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego i powinna spełnić cele kary w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej oraz wywołać u obwinionego refleksje w kierunku zweryfikowania bezkrytycznego zachowania. Za niecelowe Sąd uznał dodatkowe obciążanie obwinionego kosztami postępowania i opłatą , mając na uwadze sytuację rodzinną obwinionego.